



Warszawa, dnia 8 czerwca 2015 r.

Minister  
Spraw Zagranicznych

SM.2113.102.2015/4

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 10.06.15.

nr. 2337 podpis. Borusewicz

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 10.06.15.  
nr. 3662 podpis. R.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

Odpowiadając na oświadczenie Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego i Wojciecha Skurkiewicza (pismo nr BPS/043-74-3224-MSZ/15 z dnia 15 maja 2015 r.) uprzejmie informuję, co następuje.

Służba konsularna od dłuższego czasu monitoruje sprawy związane ze sprawowaniem opieki nad dziećmi przez służby socjalne w tych państwach, w których obywatele polscy najchętniej się osiedlają. Sprawy te są traktowane priorytetowo i z należytą pieczołowitością.

Z danych dostępnych polskim urzędom konsularnym w Europie wynika, że skala ingerencji tych służb, w tym tak radykalnych, jak umieszczanie dzieci w rodzinach zastępczych, jest niewielka w odniesieniu do skali emigracji oraz rosnącej liczby urodzin dzieci i nie odbiega zasadniczo od poziomu tych ingerencji nie tylko w stosunku do innych grup imigranckich, ale także w porównaniu do rodzin obywateli państwa pobytu. Nie jest to zjawisko masowe i nie nosi znamion dyskryminowania obywateli polskich. W państwach Europy Zachodniej (na szacowane 2 miliony Polaków) w 2014 r. i w pierwszym kwartale 2015 r. zostało odebranych polskim rodzinom łącznie 240 dzieci, przy czym w 43 przypadkach dzieci powróciły do rodziców, a w 39 wydane zostało prawomocne orzeczenie o rozdzieleniu. Wg szacunków Ambasady RP w Oslo, w Norwegii zamieszkuje obecnie ok. 120 tys. obywateli RP. Rodzice zgłosili konsulowi 27 przypadków odebrania dzieci. Z tej liczby 11 dzieci powróciło do rodziców, a 8 zostało decyzją sądu odebranych trwale.

W opinii konsulów zdecydowana większość podejmowanych przez służby socjalne interwencji jest uzasadniona, choćby z powodu występującej w rodzinie przemocy wobec dziecka, alkoholizmu, narkomanii, zaburzeń psychicznych rodzica, pozostawiania dziecka bez opieki lub innego rodzaju zaniedbania. Często obywatele polscy decydujący się na stały wyjazd za granicę nie zdają sobie sprawy, iż wiele zachowań w relacjach między rodzicami a dziećmi, prawnie i kulturowo dopuszczalnych w Polsce, w innych państwach traktowanych jest jako naruszenie praw dziecka skutkujące surowymi konsekwencjami.

Celem starań polskiej służby dyplomatyczno-konsularnej niezmiennie pozostaje troska i dbałość o dobro dzieci oraz zapewnienie im bezpieczeństwa i warunków prawidłowego rozwoju. Dążąc do kształtowania partnerskich relacji z władzami miejscowymi, konsulowie monitorują przebieg spraw związanych ze sprawowaniem przez miejscowe służby socjalne opieki nad małoletnimi obywatelami polskimi, współpracują z rodzicami, opiekunami oraz pozostają w kontakcie ze wszystkimi zaangażowanymi podmiotami. Podejmując te działania uczestniczą w rozprawach sądowych jako obserwatorzy, a w każdym przypadku kiedy zachodzi podejrzenie naruszenia praw obywateli RP lub ich dyskryminacji podejmują stosowne interwencje. Należy przy tym podkreślić, że konsulowie działają w granicach określonych prawem polskim, kraju urzędowania oraz międzynarodowym i nie mogą ingerować w postanowienia organów miejscowych, pod których jurysdykcją znajdują się polscy obywatele, którzy zdecydowali się osiedlić za granicą.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania, należy wskazać, że podstawowym polem aktywności służby konsularnej w tym zakresie są działania prewencyjno-informacyjne adresowane do obywateli polskich, którzy zamierzają przenieść swój ośrodek życia za granicę. Jeszcze przed wyjazdem, mają oni możliwość poznania miejscowych przepisów dotyczących sprawowania opieki nad dziećmi i uświadomienia sobie faktu, iż metody wychowawcze często akceptowane w Polsce są nie do przyjęcia w innych państwach. Realizując to zadanie, konsulowie w państwach, w których występuje najwięcej spraw związanych z wykonywaniem przez miejscowe służby socjalne opieki nad dziećmi, zamieścili na stronach internetowych urzędów informacje pozwalające rodzicom nie tylko poznać system prawny, podstawy działalności instytucji miejscowych odpowiadających za wykonywanie zadań w zakresie ochrony praw małoletnich, ale również możliwości i tryb postępowania odwoławczego.

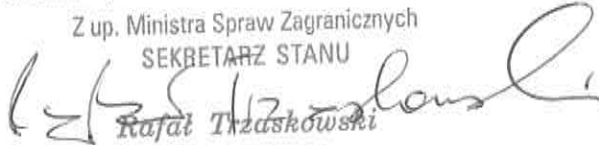
Podkreślenia wymaga, iż w każdym zgłoszonym przypadku odebrania dziecka konsul sprawdza, czy miejscowe służby nie naruszają praw zagwarantowanych w Konwencji o prawach dziecka Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 20 listopada 1989 r. Konsul wskazuje miejscowym służbom na konieczność stosowania zasady umieszczania dzieci w rodzinach zastępczych zapewniających zachowanie ciągłości w wychowywaniu dziecka oraz tożsamości etnicznej, językowej kulturowej i religijnej.

Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że w tych przypadkach dużym problemem pozostaje niewielka liczba polskich rodzin na emigracji gotowych przejąć funkcje rodzin zastępczych. Dlatego też ważnym obszarem aktywności konsularnej są działania na rzecz upowszechniania wśród Polaków wiedzy o rodzicielstwie zastępczym, która może się przyczynić do tworzenia banku potencjalnych polskich rodzin zastępczych, przejmujących opiekę nad dziećmi odbieranymi czasowo polskim rodzicom czy pomoc w poszukiwaniu rodziny zastępczej w gronie członków najbliższej rodziny, również zamieszkałej w Polsce. Odpowiedzią na taką potrzebę jest między innymi utworzenie w Londynie Centrum Pomocy Rodzinie, wspierającego polskie rodziny w Wielkiej Brytanii, które zainauguowało działalność we wrześniu 2014 r. Centrum oferuje bezpłatne wsparcie i konsultacje psychologiczne, poradnictwo pracownika socjalnego oraz konsultacje prawne. Inicjatywa ta obejmuje również popularyzowanie rodzicielstwa zastępczego oraz organizację spotkań skierowanych do rodziców i nauczycieli poświęconych tematyce wychowania i rozwiązywania sporów powstałych na tle opieki nad dzieckiem.

W relacjach z Norwegią kontynuowane są bezpośrednie kontakty z władzami tego państwa na różnych szczeblach. Przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych każdorazowo podczas spotkań ze stroną norweską wskazują na trudną kwestię w relacjach dwustronnych dot. współpracy konsularnej jaką są przypadki odbierania dzieci polskim rodzinom oraz nieinformowanie o nich służby konsularnej. W ostatnim czasie odbyło się kilka tego typu rozmów, w tym na szczeblu Podsekretarzy Stanu w polskim i norweskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Mimo, iż jeszcze nie osiągnięto w pełni satysfakcjonującej reakcji władz norweskich, zauważalne są pewne pozytywne sygnały. Przykładowo, norweskie Ministerstwo Sprawiedliwości rozesłało do wszystkich wojewodów instrukcję, nakazującą respektowanie praw konsula do uzyskiwania informacji o małoletnich obywatelach RP, wobec których decyzją wojewody wyznaczono opiekunów prawnych wynikających z Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych. Współpracę z miejscowymi urzędami ds. dzieci utrudnia to, iż pozostają one pod kontrolą władz lokalnych, które są jednostkami autonomicznymi i w niewielkim stopniu podlegają kontroli władz centralnych.

Z poważaniem,

Z up. Ministra Spraw Zagranicznych  
SEKRETARZ STANU

  
Rafał Trzaskowski